

ZUZANNA MATEUSIAK

Uniwersytet Wrocławski

mateusiakzuzanna74@gmail.com

Wizerunek gen. Władysława Sikorskiego w twórczości Stanisława Strumph-Wojtkiewicza

**The image of General Władysław Sikorski in the
works of Stanisław Strumph-Wojtkiewicz**



.....

The article discusses the portrait of General Władysław Sikorski in the works of Stanisław Strumph-Wojtkiewicz. In his extensive literary career, the author dedicates several works to the general, focusing on his personality, achievements in national and international politics, his position in the military, and the challenges Sikorski faced. Strumph-Wojtkiewicz presents the general's actions both as Commander-in-Chief and Prime Minister of the Polish Government-in-Exile, dedicating the majority of his works to these roles, while marginalizing Sikorski's activities before September 1939. The image of the general emerging from Strumph-Wojtkiewicz's works is analyzed through the lens of the alleged mythomania of the author.

Keywords

Polish government in exile, general Sikorski, Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, portrait of general Sikorski, politics, military, mythomania



.....

Artykuł podejmuje zagadnienie analizy obrazu gen. Władysława Sikorskiego, wyłaniającego się z dzieł Stanisława Strumph-Wojtkiewicza. Autor w swojej szeroko zakrojonej działalności literackiej, poświęcił kilka dzieł osobie generała, w których skupiał się zarówno na jego osobowości, osiągnięciach na arenie polityki krajowej, międzynarodowej, pozycji w wojsku oraz także problemach, z którymi gen. Sikorski się zmagał. W intrygujący sposób przedstawia poczynania generała zarówno jako Naczelnego Wodza jak i Premiera Rządu RP na uchodźstwie, czemu poświęca zdecydowaną część swoich publikacji, traktując marginalnie działalność gen. Sikorskiego przed wrześniem

1939 r. Opis generała wyłaniający się z dzieł Strumph-Wojtkiewicza badany jest przez pryzmat zarzutów o mitomanię, o którą posądzano Autora.

Słowa kluczowe

rząd polski na uchodźstwie, generał Sikorski, Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, obraz gen. Sikorskiego, polityka, wojsko, mitomania

.....

Generał Władysław Sikorski należał do grona prominentnych polityków polskiej sceny politycznej XX wieku. Zaangażowany od dekad w walkę o polską rację stanu, po wybuchu II wojny światowej w wyniku zawilej sytuacji międzynarodowej oraz wewnętrznej, stanął na czele państwa jako premier i Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych, przedłużając tym samym ciągłość władz polskich na uchodźstwie. Jak pisze Stanisław Strumph-Wojtkiewicz, z czym trudno się nie zgodzić: „Dzieje polskiej emigracji w latach 1939–1945 są w ogromnym stopniu historią gen. Władysława Sikorskiego (...)”¹.

Z uwagi na sprawowanie eksponowanych stanowisk, reprezentował kraj oraz jego interesy na gruncie francuskim, brytyjskim, rosyjskim, a także amerykańskim. Skupiając w swoich rękach silną władzę, przysparzał sobie tym samym zarówno wielu zwolenników jak i zdecydowanych adwersarzy². Jego decyzje polityczne bywały niejednokrotnie kontrowersyjne, doprowadzając dwukrotnie do poważnych przesileń w rządzie. Świadczy to m.in o ogromnej polaryzacji poglądów wśród przedstawicieli władz polskich na uchodźstwie oraz wadze brzemienia, jakie na Sikorskim spoczęło. Tragiczna śmierć generała sprawiła, iż obrósł on później legendą zarówno w Londynie, okupowanym kraju jak i wśród żołnierzy i ludności cywilnej, podążającej śladami gen. Andersa, którzy właśnie Sikorskiemu zawdzięczali swą wolność. Jak podaje Wojtkiewicz: „Jako szef polskiego rządu na emigracji oraz naczelnny wódz walczących poza krajem polskich sił zbrojnych budził w uciemnionej Ojczyźnie otuchę, umacniając wolę oporu i przetrwania aż po ostateczne zwycięstwo nad okupantem”³. Śmierć generała oraz jej długofalowe skutki odczuwali również politycy, będący reprezentantami opozycyjnych wobec premiera obozów politycznych.

Szczególna aktywność i wielość podejmowanych przezeń zadań w owym okresie sprawiła, iż gen. Sikorski stał się bohaterem wielu wspomnień ludzi tej epoki, a także niejednokrotnie główną postacią w ich twórczości. Biografie generała wyszły spod piór, współczesnych mu podwładnych czy też stosownie

¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sikorski i jego żołnierze*, Łódź 1946, s. 7.

² Władza generała Sikorskiego wynikała z rezygnacji prezydenta Władysława Raczkiewicza z prerogatyw głowy państwa, wynikających z zapisów konstytucji kwietniowej. Władysław Raczkiewicz 30 IX 1939 r. – w dzień zaprzysiężenia, zobowiązał się iż przysługujące mu dotąd kompetencje będzie wykonywał „w ścisłym porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów”. Oświadczenie to zostało potwierdzone przez prezydenta 30 XI 1939 r. w przemówieniu radiowym. Zob. G. Górski, *Umowa paryska. Przyczynek do polskiej praktyki konstytucyjnej na uchodźstwie*, [w:] *Londyńska reduta. Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej*, red. J. Kłaczek, M. Golon, K. Kania, Z. Girzyński, Toruń 2017, s. 12.

³ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Generał Władysław Sikorski*, Warszawa 1981, s. 5.

– współpracowników tj. gen. Mariana Kukieła, Karola Popiela oraz właśnie Stanisława Strumph-Wojtkiewicza⁴. Ostatni, mimo najmniejszej liczby interakcji z generałem, uczynił go bohaterem wielu swoich dzieł.

W artykule, pragnę przedstawić osobliwy wizerunek gen. Sikorskiego, wychodzący spod pióra Stanisława Strumph-Wojtkiewicza, który mimo bogatego udziału w życiu literackim i dziennikarskim zarówno w międzywojniu, jak i na uchodźstwie, a w końcu także po powrocie do kraju także w Polsce Ludowej dziś jest pisarzem zapomnianym⁵.

Postaram się odpowiedzieć również na pytania: jak częste były kontakty Autora z generałem, jaki miały charakter, jak poglądy pisarza wpływały na postrzeganie osoby Sikorskiego oraz jakie informacje Wojtkiewicz mógł w swoich dziełach ukazywać, pomimo obowiązującej cenzury. Zważając na specyfikę twórczości Stanisława Strumph-Wojtkiewicza, sądzę, iż warto przytoczyć złote pytania, którym hołdował Joachim Lelewel. Czy autor chce mówić prawdę? Czy może ją głosić? Czy warunki, w których tworzył ku temu sprzyjały, pozwalały? Czy miał powody do ukazywania wybranych wydarzeń w krzywym zwierciadle?⁶

Kierując te, wydawałoby się trywialne pytania, pragnę zaznaczyć, iż wszystkie z dzieł, które Stanisław Strumph-Wojtkiewicz opublikował, a traktowały o gen. Sikorskim wydane zostały już po śmierci generała. Co więcej źródła te najczęściej ukazywały się w komunistycznej Polsce. Autor powrócił bowiem z londyńskiej emigracji jesienią 1945 r.⁷ Warto zaznaczyć, iż Wojtkiewicz już wcześniej przejawiał sympatie prosowieckie, dając temu wyraz w swojej twórczości oraz działalności publicznej⁸. Jego przekazy oprócz narzucanej ustrojowo cenzury, zawierały również subiektywne opinie, które często pokrywały się z panującym wówczas kanonem twórczości. Wojtkiewicz jako człowiek działający w strukturach rządu na uchodźstwie w czasie II wojny światowej, w swoich rozlicznych poczynaniach i przekazach, zawsze starał się udowodnić lojalność wobec nowych władz⁹. Potwierdzeniem tego było jego czynne zaangażowanie w kreowanie nowej, komunistycznej rzeczywistości w Polsce, w latach późniejszych¹⁰.

⁴ M. Kukiel, *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz i mąż stanu Polski walczącej*, wyd. 2, Londyn 1981; K. Popiel, *Generał Sikorski w mojej pamięci*, Warszawa 1985.

⁵ Stanisław Strumph-Wojtkiewicz – poeta, dziennikarz, tłumacz. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, redaktor „Kuriera Warszawskiego” w latach 1922–1937. Po wybuchu II wojny światowej, przedostał się do Francji, a następnie ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Był kolejno: oficerem prasowym Armii Polskiej w ZSRR, szefem korespondentów wojennych i kwatery prasowej Naczelnego Wodza. W 1945 r. powrócił do Polski, gdzie nadal dużo pisał. Zm. w 1986 r. w Warszawie. Zob. L.M. Bartelski, *Polscy pisarze współcześni 1939–1991. Leksykon*, Warszawa 1995, s. 398–399.

⁶ Za: M. Janowski, *Klasyczne metody badań historycznych*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. E. Domańska, J. Pomorski, Warszawa 2022, s. 334.

⁷ Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 16698/ II. Papiery osobiste Stanisława Strumph-Wojtkiewicza.

⁸ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi: wspomnienia oficera prasowego 1939–1945*, Warszawa 1960.

⁹ Mimo to autor był podejrzewany w związku ze swoimi wyjazdami za granicę i kontaktami z osobami, które przez komunistów, uważane były za elementy niebezpieczne. Zob. Instytut Pamięi Narodowej, BU 01224/779.

¹⁰ Dobrym przykładem jest zajęcie przez Strumph-Wojtkiewicza drugiego miejsca w konkursie poetyckim Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej za wiersz „Ballada o kubku”. Zob. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 16698/ II. Papiery osobiste Stanisława Strumph-Wojtkiewicza.

Pierwsze dzieła o gen. Sikorskim, które wyszły spod jego pióra ukazały się zaledwie rok po powrocie Strumph-Wojtkiewicza z emigracji¹¹. Ostatnie zaś dzieło traktujące o byłym Naczelnym Wodzu i premierze, Wojtkiewicz wydał w 1981 r., gdzie mimo upływu kilku dekad zaobserwować możemy trwałość w poglądach Autora w wielu aspektach, uwzględniając oczywiście panujące warunki twórczości w Polsce Ludowej¹².

Aby zrozumieć sedno wyjątkowości przekazów Wojtkiewicza, warto zaznaczyć, iż był on podejrzewany o mitomanię, którą zdefiniował w jednym ze swoich artykułów Melchior Wańkowicz¹³. Obnażył on tezy Autora poprzez wiele odniesień do publikacji, których główną postacią był gen. Sikorski, a którego Strumph-Wojtkiewicz miał być rzekomo bliskim współpracownikiem, a nawet doradcą¹⁴. Inni biografowie gen. Sikorskiego wskazują na rażące niekiedy błędy czynione przez Autora w ukazywaniu postaci Naczelnego Wodza¹⁵. Co jednak znamienne, informacje biograficzne o Stanisławie Strumph-Wojtkiewiczu również zawierają komunikaty o jego skłonnościach do ukazywania rzeczywistości, w szczególnie subiektywnym świetle. Zdaniem Piotra Kuncewicza „Jego książki miały ciekawą i zaskakującą fabułę. Inna sprawa, że wyznawał tzw. spiskową teorię dziejów i wszędzie dopatrywał się szpiegów, zamachów, intryg itd. (...) Zdarzało się, że dawał się ponosić fantazji”¹⁶. Warto przybliżyć również konflikt Stanisława Strumph-Wojtkiewicza z historykiem i publicystą Olgiem Terleckim, który także należy do grona biografów gen. Sikorskiego¹⁷. Terlecki stwierdzał, iż Strumph w okresie Polski Ludowej posiadał „faktyczny monopol na pisanie o Sikorskim i wypisywał, co chciał, przy zdumiewającej obojętności zawodowych historyków”¹⁸. Wojtkiewicz zaś, wydając kolejne dzieła, opisywał następująco swoje motywacje: „W relacjach, wspomnieniach, a nawet i dokumentach, których namnożyło się w ciągu ćwierćwiecza i z których skwapliwie korzystają różni autorzy rozpraw o generale Władysławie Sikorskim, dostrzec można warstwy takich naleciałości i zafałszowań, że w Czytelniku obeznanym z tematem muszą one budzić wątpliwość, szczególnie jeśli chodzi o źródła tzw. »londyńskie«”¹⁹.

Biorąc pod uwagę wymienione powyżej czynniki, postaram się ukazać wizerunek postaci gen. Sikorskiego, który wyłania się z przekazów Stanisława Strumph-Wojtkiewicza.

Polegając na narracji Autora, jego znajomość z gen. Władysławem Sikorskim sięgała roku 1925, gdy generał sprawował funkcję Ministra Spraw Wojskowych.

¹¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda Władysława Sikorskiego*, Warszawa 1946; S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sikorski i jego żołnierze*, Łódź 1946.

¹² Wspomniane już dzieło: S. Strumph-Wojtkiewicz, *Generał Władysław Sikorski*, Warszawa 1981.

¹³ M. Wańkowicz, *Czaruś w grobowcu Szujskich. Polski Munchhausen*, [w:] *Przez cztery klimaty 1912–1972*, Warszawa 1974.

¹⁴ *Ibidem*, s. 667.

¹⁵ W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, wyd. 2, Wrocław 1988, przypis 5, s. 11.

¹⁶ P. Kuncewicz, *Leksykon polskich pisarzy współczesnych*, t. 2, Warszawa 1995, s. 284.

¹⁷ O. Terlecki, *Generał ostatniej legendy: rzecz o gen. Władysławie Sikorskim*, Polonia, Chicago 1976.

¹⁸ K. Świerkosz, *Papiery Stanisława Strumph Wojtkiewicza w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN (Dokumenty-rękopisy – maszynopisy – fotografie – pocztówki – druki)*, „Libri Gedanenses”, 2007, t. 25, s. 127.

¹⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Siła złego*, Warszawa 1971, s. 5.

Jednak żadne bardziej szczegółowe informacje dotyczące ich znajomości przed rokiem 1939, nie są ujawniane przez Wojtkiewicza²⁰. Ich drogi przecięły się następnie we wrześniu 1939 roku, gdy obaj znaleźli się na granicy polsko-rumuńskiej celem ewakuacji. Autor w pełnym emocji tonie pisze, iż Sikorski oddawał się wówczas do dyspozycji Naczelnego Wodza – marszałka Edwarda Rydza Śmigłego, jednak dla legionistów miał być „trędowaty”, gdyż nie kochał Piłsudskiego, stąd podczas wojny obronnej Polski, nie otrzymał żadnego przydziału²¹.

Znajdując się na granicy polsko-rumuńskiej, Strumph podaje, iż idąc z walizką rowami, wzdłuż drogi ewakuacji, usłyszał wołanie, a wołał go jakiś młody oficer. Jak się następnie okazało, był to kierowca gen. Sikorskiego. Wówczas to Wojtkiewicz miał spotkać się rzekomo z generałem, który to pytał publicystę, dokąd zmierza, a po uzyskaniu odpowiedzi otrzymał od Sikorskiego rozkaz, aby zameldować się u niego w Paryżu²².

Istnieją głosy, które wskazują, iż już 3 września na spotkaniu z Aleksandrem Ładosiem oraz Maciejem Ratajem gen. Sikorski zakładał ewentualność zajścia głębokich zmian w układzie polskiej sceny politycznej²³. Wraz z dynamicznymi postępami armii niemieckiej na terytorium Rzeczypospolitej oraz ewakuacją rządu, w stronę granicy z Rumunią, przemieszczali się również liderzy ówczesnej opozycji. Podczas krótkiego pobytu we Lwowie, generał miał spotkać się z Marianem Kukielem, Stanisławem Kotem, Korolem Popielem, Józefem Hallerem i starać się ściągnąć ich jak najszybciej do Francji, budując sobie grupę zwolenników. Gen. Władysław Sikorski, przebywając w Bukareszcie wręczył mjr. Bogusławskiemu listę zawierającą nazwiska osób, które chciałby zobaczyć w jak najszybszym czasie we Francji, dokąd planował się niezwłocznie udać²⁴. Jednak zarówno na owej liście, jak i w żadnej z relacji świadków, a także badaczy zajmujących się tą kwestią, nie pojawia się nazwisko Wojtkiewicza. Relacja na temat owego spotkania we wrześniu 1939 roku jest natomiast podawana przez publicystę w wielu dziełach i wspomnieniach²⁵.

W tym miejscu warto rozważyć, w jakim celu gen. Sikorski miał pożądać obecności Wojtkiewicza w Paryżu? Stanisław Strumph-Wojtkiewicz miał już wówczas za sobą pierwsze debiuty pisarskie – był bowiem autorem kilku docenionych w międzywojniu powieści. Co jednak również istotne, w latach 1922–1937 był redaktorem „Kuriera Warszawskiego”, co także mogło przysporzyć mu dużej popularności wśród opozycji²⁶. W nowej rzeczywistości politycznej, w której to gen. Sikorski miał zamiar przejąć ster władzy, dziennikarz i publicysta mógł być dla niego pomocny. Jednak warto zaznaczyć, iż rzekome spotkanie miało mieć miejsce jeszcze w granicach II Rzeczypospolitej przed 17 września, zanim doszło do napaści Związku Radzieckiego oraz kiedy nie internowano przedstawicieli ówczesnych

²⁰ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 36

²¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 15.

²² S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 34–35.

²³ M. Hulaś, *Goście czy Intruzi? Rząd Polski na uchodźstwie wrzesień 1939 – lipiec 1943*, Warszawa 1996, s. 68.

²⁴ P. Żaroń, *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, Naczelnny Wódz 1939–1943*, Toruń 2003, s. 41.

²⁵ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 20; S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 34–35; Zakład Narodowy im. Ossolińskich 16698/II.

²⁶ L.M. Bartelski, *op. cit.*, s. 398–399.

władz II Rzeczypospolitej w Rumunii. Czy rzeczywiście gen. Sikorski już wówczas dostrzegł ewentualną przydatność swego interlokutora?

Ostatecznie obaj trafili do Francji, jednak prawdopodobnie ich kontakty nad Loarą były nikłe, albo wręcz żadne. W ustaleniu tej kwestii pomaga Dziennik czynności Naczelnego Wodza, w którym to od 30 IX 1939 do czerwca 1940 r. nie odnotowano żadnego bezpośredniego spotkania gen. Sikorskiego z pisarzem²⁷. Wojtkiewicz we Francji jako oficer oświatowy, przez kilkanaście dni prowadził szkolenia dla podchorążych w obozie Coëtquidan, a następnie występował w roli oficera informacji i propagandy w 4 pp. 2 Dywizji Strzelców Pieszych²⁸. Opierając się jednak ponownie na jego wspomnieniach, odnotowujemy kolejne spotkanie Autora z generałem, podczas inspekcji wojsk, dokonywanej przez Naczelnego Wodza. Gen. Sikorski miał wówczas rozmawiać ze Strumph- Wojtkiewiczem i wyrazić niezadowolenie, iż znajduje się on w tymże miejscu, a nie przy nim²⁹. Jednak i ta informacja również figuruje jedynie we wspomnieniach Autora.

Mimo niewielu odnotowanych spotkań Wojtkiewicza z Naczelnym Wodzem, niewątpliwie bacznie śledził on wydarzenia, rozgrywające się w polskiej sferze politycznej. W swoich publikacjach wyrażał swoje jednoznacznie pozytywne opinie co do generała, formułując wnioski wobec jego osoby zarówno w dziedzinach polityki jak i wojskowości. Ukazując ten dualizm w sprawowaniu obowiązków przez Sikorskiego, przytoczę fragment narracji pisarza „(...) w Savoy na obiedzie Sikorski nie był generałem ale przede wszystkim politykiem”³⁰.

Po przybyciu do Paryża, gen. Sikorski miał być zdaniem Autora, „fenomenem ruchliwości i energii”³¹. Według Wojtkiewicza, spełniał się również świetnie jako przywódca wojska. Twierdził, iż naturalnym było, że Sikorski szybko objął władzę nad wojskiem. Całkowicie pomija deklarację generała z 28 września 1939 r., złożoną amb. Juliuszowi Łukasiewiczowi, iż gdy przybędzie do Francji gen. Kazimierz Sosnkowski, o którym podczas wojny obronnej Polski słuch zaginął, to gen. Sikorski przekaze mu władzę nad wojskiem³². Gdy ten przybył do Paryża, do żadnego przekazania władzy wojskowej nie doszło, co więcej w opinii Wojtkiewicza sytuacja wyglądała następująco: „W Paryżu jest już sztandarowy przedstawiciel kół, które zgubiły Polskę i utraciły władzę” – mowa tu oczywiście o generale Sosnkowskim³³.

Gen. Sikorskiego konsekwentnie przedstawiał jako osobę mającą posłuch, szacunek, naturalne zdolności organizacyjne oraz dowódcze. Naczelnny Wódz w oczach Autora był ucieleśnieniem wszelkich dobrych cech i cnót. „Przerastając moralnie i intelektualnie otoczenie, Sikorski był prawie samotny”³⁴. Na emigracji,

²⁷ Czas pobytu Sikorskiego we Francji, *Dziennik czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego*, t.1, red. J. Rabiński, oprac. J. Rabiński, E. Rzechkowska, J. Kowalska, Lublin 2016.

²⁸ E. Głębicka, *Strumph Wojtkiewicz Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. K. Stoiński, R. Strzelecki, Warszawa- Kraków 2006- 2007, s. 448.

²⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 60.

³⁰ *Ibidem*, s. 208.

³¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 42.

³² J. Łukasiewicz, *Dyplomata w Paryżu 1936–1939*, oprac. W. Jędrzejewicz, H. Bułhak, Londyn 1989, s. 410.

³³ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sikorski...*, s. 16.

³⁴ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Generał...*, s. 65.

zdaniem Wojtkiewicza jawił się jako jedyna osoba, która mogła ocalić państwo polskie przed zagładą. Jego jedynymi wadami, jakie dostrzegał pisarz są: zbyt duża wiara generała we Francję od września 1939 r.³⁵, a także początkowy brak wiary i niedocenienie roli Związku Radzieckiego jako sojusznika, partnera oraz przyjaciela, który pomoże budować nową powojenną rzeczywistość w kraju³⁶. Niemniej jednak, wizerunek generała, wyłaniający się z narracji Wojtkiewicza pełen jest superlatyw, zakrawając mementami o apoteozę.

W optyce Wojtkiewicza, kochali go żołnierze, a Sikorski sprawom wojska miał się oddawać bezgranicznie – „Był to urodzony dowódca i mąż stanu rzadko u nas spotykanego kalibru”³⁷. Co więcej, zdaniem pisarza „Sikorski to pierwszy Polak, nie będący suplikantem mocarstw”³⁸. Do jego adwersarzy należeli zaś głównie przedstawiciele sanacji, którzy nieustannie spiskowali zarówno w świecie polityki jak i wojsku. „Rozruceni teraz po obozach dla internowanych w Rumunii i Węgrzech, z furją przyjęli wiadomość, że od 30 września dowódcą wojska polskiego we Francji, a potem ministrem spraw wojskowych i premierem rządu emigracyjnego w Paryżu- został gen. Sikorski”³⁹. W kolejnym dziele podaje: „Wrogowie i krytycy Sikorskiego nie chcieli w nim widzieć człowieka naprawdę szlachetnego i wrażliwego, głęboko patriotycznego i religijnego, a zarazem obdarzonego zmysłem zimnej rachuby wojskowej lub politycznej oraz darem wyobraźni”⁴⁰. Niejednokrotnie Wojtkiewicz pisał o oficerach, którzy nie wykonywali poleceń generała, będąc pod wpływem polityków sanacyjnych. W wojsku tworzonemu na nowo przez Sikorskiego, zdaniem pisarza znajdowało się mnóstwo dawnych generałów i pułkowników. „Tak więc wśród napływających z początku żywiołowo, a później w ramach tajnego spisku żołnierzy, głównie z Rumunii i Węgier, ale także i z kraju, znalazły się już grupki sekretnie zaprzysiężone na wierność Rydzowi- Śmigłemu”⁴¹. Każdy z instygujących przeciw premierowi, jest rządzony władzą, a wielu z nich należy do konspiracji legionowej i co więcej, pragnie wyróżnić się w ostatecznej rozgrywce z gen. Sikorskim⁴².

Przeciwnikami Sikorskiego, którzy nieustannie mieli go kontrolować oraz nie pozwalać na podejmowanie działań, mających przynosić korzyści dla państwa polskiego, byli prezydent Władysław Raczkiewicz oraz wspomniany już wcześniej gen. Kazimierz Sosnkowski. Raczkiewicz został wskazany na prezydenta, jako osoba kompromisowa, skłonna do ustępstw, nie mająca większych aspiracji politycznych⁴³. Co więcej, w zawartej wraz z objęciem przezeń stanowiska prezydenta-umowie paryskiej, rezygnował z silnej władzy wykonawczej, dzieląc się nią z Prezesem Rady Ministrów⁴⁴. Jednak mimo to, Wojtkiewicz postrzegał go jako wroga

³⁵ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sikorski...*, s.20.

³⁶ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 176.

³⁷ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 36.

³⁸ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 13.

³⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Generał...*, s. 61.

⁴⁰ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 226.

⁴¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Władysław...*, s. 64.

⁴² S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 120.

⁴³ J. Piotrowski, *Piłsudzczy bez lidera (po 1 września 1939 roku)*, Toruń 2003, s. 87.

⁴⁴ Więcej w przypisie 2.

generała. Z powodu powiązań obu mężów stanu z ekipą rządzącą przed wrześniem 1939, Wojtkiewicz przedstawiał ich jako osoby, które będą dążyły do wyeliminowania premiera z życia politycznego oraz po wojnie, będą chętni do ponownego przejęcia władzy z wykluczeniem gen. Sikorskiego. Jak traktuje Strumph-Wojtkiewicz o generale: „(...) Najpierw piętnowany przez otoczenie Piłsudskiego, a potem pilnie śledzony przez jego następców”⁴⁵. Co więcej, Autor uważa, iż „Spór o Sikorskiego zaczął się w 1939, kiedy rozbitkowie rządów przedwrześniowych usiłowali opanować – w imię »ciągłości władzy« - stanowiska rządowe i wojskowe na emigracji”⁴⁶.

W konfliktach, występujących między prezydentem Raczkiewiczem, gen. Sosnkowskim, a premierem – Sikorskiego w każdym starciu ukazuje jako ofiarę. Podczas kryzysu w polskim rządzie, wywołanego podpisywaniem polsko-rosyjskiego układu, znanego jako układ Sikorski-Majski, „Sosnowski i inni działacze obozu sanacyjnego i narodowego pragnęli zerwania rokowań odpowiednio agitując w polskich środowiskach wojskowych i urzędniczych”⁴⁷. Dymisja ministrów Sosnkowskiego, Zaleskiego oraz Seydy, dla pisarza stanowiła wypowiedzenie otwartej wojny Sikorskiemu⁴⁸. „Zresztą w opozycji przeciw układowi upatrywał Sikorski brak dobrej woli: (...). Pióropusz Piłsudskiego, powiewający nad obozem opozycji, miał pokryć co innego: nowy zamach stanu Raczkiewicza. Prezydent, strażnik dyktatorskiej konstytucji, nie krępował się rzekomym kompromisem paryskim i czekał, aby wzburzenie w wojsku przeciw paktowi ułatwiło mu usunięcie Sikorskiego i stworzenie rządu prawicowego (...)”⁴⁹.

W narracji Autora, gen. Sikorski jawi się jako osoba, która absolutnie nie jest rządzona władzą – w odróżnieniu od piłsudczyków, z którymi przyszło mu współpracować. Podczas powrotu Wojtkiewicza do Londynu w 1942 r., który odbywał się przez Palestynę, relacjonuje on, iż była ona „londyńskim Sulejówkiem”, gdzie nowym „dziadkiem” dla korpusu oficerskiego był gen. Sosnkowski⁵⁰. Gdy po śmierci gen. Sikorskiego, Kazimierz Sosnkowski został jego następcą w sferze wojskowej, Strumph-Wojtkiewicz pisał o nim: „Nowy Naczelny Wódz stał dość samotny, nie pewnie uśmiechając się poprzez od dawna zastygłe w złości grube usta”⁵¹. W kontekście tym, warto zaznaczyć, iż ocena postaci, należących do przedwojennej elity rządzącej zależała również od panującego wówczas w państwie komunistycznym, w którym to Wojtkiewicz wydawał swoje kolejne dzieła, dyskursu politycznego. Sosnkowski w sowieckiej optyce, był człowiekiem ukazywanym w szczególnie pejoratywnej optyce, nie tylko ze względu na legionową przeszłość, lecz również na wydany przez niego 1 września 1944 r., słynny rozkaz nr 19, w którym to miał potępić aliantów, z wyszczególnieniem Rosjan, za bierność w niesieniu pomocy powstańczej Warszawie⁵².

⁴⁵ S. Strumph-Wojtkiewicz, *General...*, s. 61.

⁴⁶ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sila...*, s. 28.

⁴⁷ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 207.

⁴⁸ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 186.

⁴⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sila...*, s. 74.

⁵⁰ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 283.

⁵¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 366.

⁵² M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 176–177.

Kolejnym wrogiem gen. Sikorskiego, zdaniem Wojtkiewicza, jest dowódca Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, a następnie II Korpusu Polskiego – gen. Władysław Anders. Gdy Wojtkiewicz wyjechał do ZSRR w roli oficera prasowego, jego pierwsze spotkania z Andersem przebiegały w optymistycznym tonie, czemu dał wyraz w swojej narracji. Przedstawiał generała w pozytywnym świetle, ewidentnie mając doń przyjazny stosunek. Sytuacja ta rychło się zmieniła. Anders zaczął być wówczas ukazywany jako generał, który pragnął przejąć władzę w wojsku oraz chciał zastąpić Naczelnego Wodza w tej materii wraz z zyskaniem serc żołnierzy na wyłączność. Strumph pisał o nim: „W zestawieniu z Sikorskim Anders był mały i mściwy, samolubny, wciąż pozujący na władcę, dopominający się uznania i zaszczytów”⁵³. Gdy podczas wygłaszania odczytów wśród żołnierzy, ci pytali Wojtkiewicza, czy gen. Sikorski odwiedzi ich szeregi, gen. Anders miał wykazywać przejawy niezadowolenia, gdyż jak Autor argumentuje: pojawienie się Naczelnego Wodza pomniejszałoby jego znaczenie wśród wojska⁵⁴.

O dowódcy II Korpusu pisze: „Celem Andersa było zdobycie władzy absolutnej – wojskowej i politycznej – nad całym wychodźstwem polskim. W roku 1943 w otoczeniu Andersa był już gotowy cały gabinet polski, wierne pułki otrzymały specjalną obsadę, a nawet byli młodzi oficerowie wyznaczeni na... zamachowców, gdyby trzeba było Sikorskiego zamordować”⁵⁵. Tu również należy nadmienić, iż wizerunek Andersa także kreowany jest niewątpliwie panującymi w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kanonami pisarskimi i tworzeniem nowej „prawdy historycznej”, zgodnie z którą gen. Anders miał być dowódcą, który wyprowadził Polskie Siły Zbrojne z ZSRR, podczas gdy kraj ten potrzebował pomocy w walce z Niemcami podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej.

Notabene, warto podkreślić, iż powrót Wojtkiewicza, który stacjonował przy Polskich Siłach Zbrojnych na Wschodzie od 1941 r. jako oficer prasowy Armii Polskiej w ZSRR, do Londynu stanowił *de facto* ucieczkę przed aresztem, którego źródła sięgają tropienia spisku przeciw gen. Sikorskiemu w wojsku. Jak dowiadujemy się z depeszy gen. Józefa Zająca, skierowanej do Naczelnego Wodza, Wojtkiewicz opublikował artykuł, w którym stwierdzał, iż wśród starszyny oficerskiej panuje „(...) prąd nienawiści i krytyki nierzeczowej w stosunku do ideologii Naczelnego Wodza i Sztabu N.W., a wśród młodzieży krytykowanie w czambuł wszystkich wyższych dowódców”⁵⁶. Problem stanowił fakt, iż Wojtkiewicz zapytany o nazwiska oficerów, agitujących przeciw Naczelnemu Wodzowi, nie potrafił wskazać żadnego z nich. Gdy gen. Zając poinformował Sikorskiego depeszą, o zaistniałej sytuacji, Wojtkiewicz opatrzył ją adnotacją „Próba skompromitowania mnie wobec gen. Sikorskiego. Bezskuteczna (...)”⁵⁷. Z publikacji Wojtkiewicza wynika jednak, iż sednem konfliktu Autora z gen. Zającem jest chęć wysłania depeszy do Londynu, w którym to Strumph zamierzał poinformować gen. Sikorskiego o swoich

⁵³ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 246.

⁵⁴ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 240.

⁵⁵ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sila...*, s. 39–40.

⁵⁶ Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 16699/II. Materiały Stanisława Strumph-Wojtkiewicza z lat 1939–1945. [Dot. m.in. gen. Władysława Sikorskiego i Armii Polskiej w ZSRR].

⁵⁷ *Ibidem*.

podejrzeniach oraz niepewności, czy aby na pewno gen. Anders dobrze rozumie politykę Naczelnego Wodza⁵⁸. Autor kreuje się na silnego stronnika Sikorskiego, przez co siły mu przeciwne starały się go „odsikorszyć”⁵⁹.

Zagadnienie spisku oraz agitacji przeciw Naczelnemu Wodzowi zostało jednak uwiecznione na kartach wspomnień, nie tylko przez Stanisława Strumph-Wojtkiewicza. Studiując zapiski gen. Stanisława Kopańskiego czytamy, iż „Na podstawie relacji oficerów Dywizji (...) odniosłem wrażenie, że istnieją pewne grupy oficerów, odmawiających zaufania rządowi gen. Sikorskiego w Londynie. Uporczywie powtarzała się pogłoska, że rtm. Klimkowski był inspiratorem jednej z tych grup. Oficer ten, jako adiutant dowódcy Armii, mieszkał z generałem i przebywał z nim stale”⁶⁰. Jak się zatem okazuje, tezy Wojtkiewicza, będące zarzewiem konfliktu z gen. Zającem mogły mieć jakieś oparcie w rzeczywistości.

Nie da się ukryć, iż relacje na linii Anders-Sikorski nie były książkowym przykładem współpracy dwóch niezwykle wówczas wpływowych generałów. Sam gen. Anders podczas pierwszej wizytacji gen. Sikorskiego pisał: „Generał Sikorski przebył dwa dni w ambasadzie u prof. Kota, z którym ciągle odbywał rozmowy. Rychno okazało się, w jakim duchu prof. Kot nastrojał gen. Sikorskiego”, co świadczy o rozdzźwiękach między mężami stanu już w 1941r., które także nie były jedynie obserwacją samego Wojtkiewicza⁶¹.

Sam Autor, dla generała miał być rzekomo zaufanym powiernikiem i przyjacielem. Przytoczę kilka sytuacji, w których Wojtkiewicz kreował się na takowego. Jedna z nich, pojawia się na pierwszych kartach biografii Sikorskiego, co więcej daje również przyczynek do tytułu dzieła. Mianowicie gen. Sikorski po osobistej rozmowie ze Strumph-Wojtkiewiczem miał spytać Autora w dyskretnej, przyjacielskiej rozmowie: „Czy jego gwiazda już wzeszła?”⁶². Kolejna sytuacja dotyczyła wizyty króla Jerzego VI w polskich oddziałach, która początkowo była tajemnicą, jednak to właśnie Wojtkiewicz miał należeć do grona osób wtajemniczonych w to przedsięwzięcie przez Naczelnego Wodza⁶³. Gen. Sikorski miał zdradzić mu również zamiary pierwszej wizyty w Stanach Zjednoczonych⁶⁴. Gdy Naczelnny Wódz przybył po raz pierwszy do wojska w ZSRR, podczas rozmowy z Wojtkiewiczem, miał go pytać w zaufaniu, czy pilsudczycy nadal tu intrygują⁶⁵. Zważając na częstotliwość spotkań generała z pisarzem oraz ich charakter, zdumiewający jest fakt owego zaufania premiera wobec publicysty.

W odniesieniu do ostatniego z wyżej wymienionych aspektów, warto przytoczyć uwagi, dotyczące ówczesnego zachowania Wojtkiewicza, zanotowane przez obecna tam Zofię Hertz w czasie gdy ten pełnił funkcję oficera prasowego w ZSRR:

⁵⁸ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 257.

⁵⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 284.

⁶⁰ S. Kopański, *Wspomnienia wojenne 1939–1948*, „Veritas” Londyn 1961, s. 270.

⁶¹ W. Anders, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, na podst. II wyd., 2007, s. 114–115.

⁶² S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 12.

⁶³ Faktem jest, iż Wojtkiewicz uczestniczył w wizytacji króla Jerzego VI w Polskim Korpusie w Szkocji, o czym świadczy sporządzona przezeń notatka na rozkaz Sikorskiego. Zob. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 16699/II

⁶⁴ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 140.

⁶⁵ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Wbrew rozkazowi...*, s. 251.

„(...) przyjechał z Londynu. Elegancki, przystojny, straszny intrygant, bo był on okiem i uchem generała Sikorskiego i do niego pisał donosy”⁶⁶. Wspomnienie to, świadczy o fakcie, iż Wojtkiewicz postrzegany był w ZSRR jako zaufany człowiek Sikorskiego. Niestety nie wiemy na ile zasadnie.

Autor w swoich tekstach, pisząc o generale nie wystrzega się nadinterpretacji. Wojtkiewicz, generałowi Sikorskiemu, który nie jest w stanie obronić swoich motywacji, przypisuje sympatie prosowieckie oraz chęć budowania powojennej demokracji w duchu komunistycznym, czemu asumpt dało podpisanie układu Sikorski-Majski. Jak wskazuje powszechnie panujący dyskurs, podpisanie układu, było kwestią pragmatyczną, która miała doprowadzić do szybkiej normalizacji stosunków polsko-radzieckich⁶⁷. Tajemnicy nie stanowi również fakt, iż podpisanie układu polsko-rosyjskiego odbywało się pod naciskiem rządu brytyjskiego⁶⁸. Jednak z narracji Strumph-Wojtkiewicza wynika, iż „Układ oznacza przymierze dwóch historycznych narodów w obronie praw ludzkich”⁶⁹. Sikorski zaś „Pragnął zgody polsko-radzieckiej i umiejętnie do niej doprowadził, żeby spotkać się z zarzutami zdrady albo niedołęstwa dyplomatycznego i sabotażem tej umowy”⁷⁰. Autor uważa również, iż rozmowy na linii Sikorski-Stalin w grudniu 1941 r. oznaczały, iż „Rozstrzygnięta została (...) nie tylko kwestia dalszego formowania oddziałów polskich w Rosji, ale także sprawa przyszłych stosunków między Polską a Rosją. Skutki tej rozmowy sięgały daleko – naszkicowały one obraz czasów powojennych”⁷¹. Zaznaczę tylko, iż w końcu roku 1941, Rosjanie ponosili kolejne klęski w walkach z armią niemiecką, stąd też jakiegokolwiek podwaliny powojennego układu sił były niemożliwe do przewidzenia. Co więcej, podkreślę także fakt, iż opisywane wówczas relacje, mające opierać się na serdeczności i przyjaźni, zostały zerwane przez Związek Radziecki wiosną roku 1943, po odkryciu grobów polskich oficerów, zamordowanych w Katyniu, co miało miejsce jeszcze przed śmiercią generała.

Jednak zawarcie porozumienia polsko-rosyjskiego w lipcu 1941 r., zdaniem Autora stanowiło świetny przyczynek, do kreowania Sikorskiego na adherenta porozumienia, współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Interesujący obraz, wyłania się również z myśli, zawartych w zapowiedziach Sikorskiego, dotyczących utworzenia nowego ustroju w powojennej Polsce, opartego na demokracji. Jak się domyślamy, demokratyczny ustrój w narracji generała, stanowił opozycję do rządów przedwrześniowych, opartych na elicie sanacyjnej, nie zaś na demokracji ludowej, jak interpretuje Strumph.

Tragiczna śmierć generała, o której Autor rozpisuje się na dziesiątkach stron swoich dzieł, stanowi dla niego koniec pewnej epoki. Patrząc na Sikorskiego, przez pryzmat swoistej wyjątkowości, przytacza treść wielu listów kondolencyjnych oraz

⁶⁶ K. Łabno-Hajduk, *Zofia Hertz. Życie na miarę kultury*, Wrocław 2023, s. 98.

⁶⁷ E. Duraczyński, *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990, s. 73.

⁶⁸ Słowa Edena do Sikorskiego: „Czy panowie chcecie, czy nie chcecie układ z Sowietami musi być podpisanym”. Zob. W. Babiński, *Przyczynki historyczne do okresu 1939–1945*, Gdańsk 2015, s. 59.

⁶⁹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 189.

⁷⁰ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Sila...*, s. 43.

⁷¹ S. Strumph-Wojtkiewicz, *Gwiazda...*, s. 217.

przemówień, świadczących o wielkości niepowetowanej straty, wywołanej tą nagłą i niespodziewaną śmiercią⁷².

Reasumując, analiza swego czasu popularnych publikacji Stanisława Strumph-Wojtkiewicza pozwala dostrzec wyraźną tendencyjność i subiektywizm Autora, wobec osoby Sikorskiego. W swojej narracji kreuje go na niemalże heroiczną postać, często zniekształcając, bądź ukazując szczególnie nieobiektywnie niektóre aspekty jego działalności. Tendencje pisarskie, przejawiające się w dziełach Autora, oscylują wokół, panujących wówczas trendów politycznych oraz historycznych, wyznaczanych przez Związek Sowiecki. Przeinaczenia, nadinterpretacje oraz anachronizmy zawarte w działach, poddają w wątpliwość rzetelność niektórych przekazów. Stąd też na pytania stawiane przez Lelewela, poczynawszy od kwestii chęci przekazywania prawdy po możliwości jej ukazywania, musimy sformułować odpowiedź przeczącą. Zaś opisane wyżej uwarunkowania w powojennej Polsce stanowią odpowiedź na pytanie: „Czy pisarz miał powody do zatajania bądź przeistaczania prawdy?”

Mimo to, dzieła Wojtkiewicza kreują interesujący portret jednego z najważniejszych polityków polskiej sceny politycznej, który po dziś dzień poprzez swoje wybory stanowi źródło kontrowersji wśród historyków. Ukazanie jego cech charakteru, obierania kierunków politycznych, więzi z żołnierzami i wojskiem, a także konfliktów, stanowi przykład znamiennej interpretacji Autora, będącego zdecydowanym zwolennikiem generała, ukazującym jego postać pod znakiem cenzury w czasach PRL-u i ściśle określonych kanonów pisarskich.

Jak jednak zanotował przebywający po II wojnie światowej na emigracji prof. Stanisław Kot: „Jedyną książką, która może spragnionemu prawdy czytelnikowi przynieść o nim nieco źródłowych danych jest wciąż jeszcze „Gwiazda Sikorskiego” St. Strumph-Wojtkiewicza, wydana w Warszawie, 1946, pod cenzurą komunistyczną i z ukłonami pod adresem Stalina i Związku Patriotów”⁷³. Komentarz ten, świadczy o fakcie, iż dzieła Wojtkiewicza dla niektórych ortodoksyjnych zwolenników generała stanowiły – nawet po latach – niepodważalne źródło prawdy oraz wykładnię autentyczności obrazu generała wykreowanego w znacznej mierze sztucznie w nowej rzeczywistości społecznej i politycznej po 1945 roku.

Bibliografia

ARCHIWALIA

Zakład Narodowy im. Ossolińskich 16699/II. Materiały Stanisława Strumph-Wojtkiewicza z lat 1939–1945. [Dot. m.in. gen. Władysława Sikorskiego i Armii Polskiej w ZSRR].

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 16698/II. Papiery osobiste Stanisława Strumph-Wojtkiewicza. Instytut Pamięci Narodowej BU 01224/779.

⁷² *Ibidem*, s. 421–426.

⁷³ S. Kot, *Listy z Rosji do gen. Sikorskiego*, Londyn 1956, s. 73–74.

ŹRÓDŁA DUKOWANE

- Duraczyński Eugeniusz, *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990.
Dziennik Czynności Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, t. 1, red. Jarosław Rabiński, oprac. Jarosław Rabiński, Ewa Rzeczkowska, Jadwiga Kowalska, Lublin 2016.
Kot Stanisław, *Listy z Rosji do gen Sikorskiego*, Londyn 1956.

PRACE STANISŁAWA STRUMPH-WOJTKIEWICZA:

- Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, *Generał Władysław Sikorski*, Warszawa 1981.
Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, *Gwiazda Władysława Sikorskiego*, Warszawa 1946.
Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, *Sikorski i jego żołnierze*, Łódź 1946.
Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, *Siła złego*, Warszawa 1971.
Strumph-Wojtkiewicz Stanisław, *Wbrew rozkazowi: wspomnienia oficera prasowego 1939–1945*, Warszawa 1960.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Bartelski Lesław Marian *Polscy pisarze współcześni 1939–1991. Leksykon*, Warszawa 1995.
Hułas Magdalena, *Goście czy Intruzi? Rząd Polski na uchodźstwie wrzesień 1939 – lipiec 1943*, Warszawa 1996.
Korpalska Walentyna, *Władysław Eugeniusz Sikorski- biografia polityczna*, wyd. 2, Wrocław 1988.
Kuncewicz Piotr, *Leksykon polskich pisarzy współczesnych T.2*, Warszawa 1995.
Pestkowska Maria, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995.
Piotrowski Jacek, *Piłsudczycy bez lidera (po 1 września 1939 roku)*, Toruń 2003.
Stoiński Ksawery, Strzelecki Ryszard, *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa- Kraków 2006– 2007.
Żaroń Piotr, *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, Naczelný Wódz 1939– 1943*, Toruń 2003.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Górski Grzegorz, *Umowa paryska. Przyczynek do polskiej praktyki konstytucyjnej na uchodźstwie*, [w:] *Londyńska reduta. Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej*, red. J. Kłaczko, Mirosław Golon, Krzysztof Kania, Zbigniew Girzyński, Toruń 2017.
Janowski Maciej, *Klasyczne metody badań historycznych*, [w:] *Wprowadzenie do metodologii historii*, red. Ewa Domańska, Jan Pomorski, Warszawa 2022.
Świerkosz Krystyna, *Papiery Stanisława Strumph-Wojtkiewicza w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN (Dokumenty – rękopisy – maszynopisy – fotografie – pocztówki – druki)*, „Libri Gedanenses”, 2007, t. 25.
Wańkowicz Melchior, *Czaruś w grobowcu Szujskich. Polski Munchausen*, [w:] *Przez cztery klimaty 1912–1972*, Warszawa 1974.

PUBLICYSTYKA

- Anders Władysław, *Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienia z lat 1939–1946*, na podst. II wyd, Warszawa 2007.
Babiński Wiktor, *Przyczynki historyczne do okresu 1939– 1945*, Gdańsk 2015.
Kopański Stanisław, *Wspomnienia wojenne 1939– 1948*, „Veritas”, Londyn 1961.
Kukiel Marian, *Generał Władysław Sikorski. Żołnierz i mąż stanu Polski walczącej*, wyd. 2, Londyn 1981.
Łabno-Hajduk Kamila, *Zofia Hertz. Życie na miarę kultury*, Wrocław 2023.
Łukasiewicz Juliusz, *Dyplomata w Paryżu 1936–1939*, oprac. Wacław Jędrzejewicz, Henryk Bułhak, Londyn 1989.
Popiel Karol, *Generał Sikorski w mojej pamięci*, Warszawa 1985.
Terlecki Olgierd, *Generał ostatniej legendy: rzecz o gen. Władysławie Sikorskim*, Polonia, Chicago 1976.

